NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VI. Kraków, wtorek 19 czerwca 1923 Nr. 134

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141 123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru Mp. 600

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 14.000, kwart. 42.000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 17.000, kwart. 51.000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 17.000, kwart. 51.000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 27.000, kwart. 81.000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 400 Mp., wiersz milimetr. 1-szpalt. 500 Mp. Nadesłane 1500 Mp. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście 2000 Mp. Wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie 2500 Mp. Gratulacye 1500 Mp. Inser. zamiejsc. o 50%. zagr. o 100% droższe.

Po przewrocie w Bułgaryi.

Wiedeń. PAT. „Arbeiter Ztg" donosi z Berlina: Wobec sprzecznych doniesień o sytuacyi w Sofii „Vorwaerts" zwrócił się telegraficznie do socyalistycznego pisma „Naród" w Sofii i otrzymał od redaktora tego pisma Lukasowa następująca odpowiedź:

Przewrót odbył się w zupełnym porządku. Próby oporu podjęte tu i ówdzie złamano. — Wszystkich przywódców aresztowano. Wśród ludności miejskiej i wiejskiej panuje ogólna radość. Ludność ma pełne zaufanie do nowego rządu, który w polityce wewnętrznej kieruje się w kierunku lewym. Socyalni demokraci popierają nowy rząd, by utworzyć kierunek lewicowy.

Sofia. PAT. Bulgarska agencya telegraficzna donosi: Były pełnomocnik bułgarski Ljudkanow, który za rządów Stambolijskiego reprezentował Bułgaryę w Belgradzie, został odwołany, ponieważ oświadczył przedstawicielowi pism serbskich, że uznaje tylko rząd Stambolijskiego za rząd prawowity. Ljudkanow oraz poseł bułgarski w Pradze Daskałow zorganizowali służbę prasową, rozsiewającą fałszywe pogłoski o sytuacyi w Bułgaryi.

Belgrad. PAT. Czeskie biuro prasowe. Na posiedzeniu skupczyny przed przystąpieniem do porządku dziennego minister Nincic na zapytanie udzielał informacyi o sytuacyi politycznej zagranicznej. Postanowiono, by Nincic na posiedzeniu poniedziałowem skupczyny odpowiedział na interpelacyę demokratów i agraryuszy o sytuacyi w Bułgaryi. Następnie na posiedzeniu skupczyny przed porządkiem dziennym przywódca agraryuszy i były poseł serbski w Wiedniu i Waszyngtonie Jovanovic wskazywał w wywodzie, że skutkiem przewrotu w Bułgaryi zakwestyonowana została prawomocność układu zawartego w Niszu. Mówca wskazał, że Stambolijski szczerze pragnął doprowadzić do porozumienia między Serbią a Bułgaryą.

Intencye pokojowe nowego rządu bułgarskiego.

Sofia. PAT. Bulg. Agencya tel. Minister spraw zagranicznych przyjął dziś członków ciała dyplomatycznego. Minister zapewnił, że nowy rząd bułgarski ożywiony jest intencyami pokojowemi i podwoi wysiłki w celu zacieśnienia węzłów przyjaźni z wielkiemi mocarstwami. Rząd bułgarski jest zdecydowany szanować traktaty oraz wszelkie przyjęte przez Bułgaryę zobowiązania. Oświadczenie ministra spraw zagranicznych wywarło na ciele dyplomatycznem bardzo dobre wrażenie.

Stanowisko Ententy.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Rzymu jakoby półoficyalną notą ostrzeżono Jugosławię, by nie mieszała się w sprawy wewnętrzne Bułgaryi i nie próbowała odgrywać roli Opatrzności w stosunku do traktatu z Neuilly, gdyż taka rola przystoi raczej wielkim mocarstwom.

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Belgradu: W kołach politycznych obiegają pogłoski, że zamierzona interwencya małej ententy została zaniechana wskutek interwencyi dyplomatycznej angielskiej i włoskiej. Większość dzienników wyraża ubolewanie, że mała ententa wcześniej nie poparła Stambolijskiego.

Ostatnie chwile Stambulińskiego

Wiedeń. PAT. „Neue Fr. Presse" donosi z Sofii pod datą 16 bm.: O pojmaniu i śmierci Stambolijskiego podają dzienniki następujące szczegóły:

Stambolijski na czele 1000 chłopów oszańcował się w Sławowicy. Gdy dnia 9 bm. rano przybył tam oddział 3-go pułku kawaleryi z Filipopola i usiłował wkroczyć do wsi, przyjęty został strzałami, wobec czego cofnął się by zaczekać na posiłki. Następnego dnia wojsko otoczyło wieś i obsadziło okoliczne wzgórza. Ponieważ komendant wojska miał ścisły rozkaz pojmać Stambolijskiego żywym i odstawić go do Sofii, miał bardzo utrudnione zadanie. Pod silnym ogniem oddziałów wojskowych chłopi rozproszyli się i zaczęli uciekać. Część zwolenników Stambolijskiego trzymała się tylko wskutek tego, że Stambolijski obiecał każdemu z nich po 500 lew dziennie. Dnia 11 bm. wojsko przypuściło nowy atak na wieś. Chłopi zaczęli uciekać. Wtedy brat Stambolijskiego Bazyli objął komendę, padł jednak wnet od kuli. Chłopi nie mogąc się utrzymać, wycofali się ze wsi. Stambolijski uciekł w przebraniu, z przyprawioną brodą, do miejscowości Golok, gdzie się przedsawił jako handlarz drzewa, został jednak poznany przez chłopów i aresztowany. Wtedy napisał list do oficera komenderującego w Wetren, z oświadczeniem, że gotów jest poddać się. Koło g. 15 Stambolijski został przewieziony automobilem z Wetren do Tatar Pazarlik. Ludność chciała go zlynchować, wobec czego oficer komenderujący zarządził jego przewiezienie do Sławowicy, tembardziej, że Stambolijski chciał stamtąd zabrać ubranie i bieliznę. W drodze automobil napadnięty został przez chłopów, którzy chcieli Stambolijskiego uwolnić. W zamieszaniu udało się Stambolijskiemu uciec. W międzyczasie nadszedł rozkaz, by Stambolijskiego pod silną eskortą odstawić do Sofii. Wojsko podjęło pościg za zbiegłym. Wtedy przyszło do starcia, podczas którego Stambolijski zginął.

Dookoła kwestyi reparacyjnej.

Odpowiedź francuska na memoryał angielski w przyszłym tygodniu.

Londyn. (AW) Tutejsze koła polityczne oczekują, że odpowiedź francuska na kwestyonaryusz w sprawie zagłębia nadejdzie najwcześniej z końcem bieżącego tygodnia. Liczą się one z możliwością kompromisu, przez który oba państwa dadzą wyraźnie Niemcom do zrozumienia, że koniecznem jest z ich strony, by zaniechały biernego oporu.

Paryż. (AW) „Temps" omawiając sprawę odpowiedzi Francyi na kwestyonaryusz angielski stwierdzając, że wysłanie jej zostało opóźnione przez zmianę gabinetu w Belgii. To wyczekujące stanowisko rządu francuskiego uzasadnione jest tem, że Francya uzgodniła z Belgią swoją politykę w zagłębiu. Równocześnie daje „Temps" do zrozumienia, że dalsze rokowania między gabinetami londyńskim a paryskim nie będą się już toczyły we formie wymiany not.

Odcięcie Zagłębia Ruhry.

Dortmund. (AW) Francuzi obsadzili ostatnio wszystkie dworce w Dortmundzie, w Bochum, Wattenscheid, Kray-Züd i Langendreer. Tak więc Zagłębie Ruhr jest całkowicie odcięte nietylko od Rzeszy ale i od zagranicy wogóle.

Represye francuskie w Zagłębiu Ruhry.

Wiedeń. (AW.) Wojskowy sąd francuski skazał ostatnio na niezwykle wysokie kary trzech wyższych urzędników niemieckich zakładów przemysłowych mianowicie: dyrektor huty „Dobrej Nadziei" został zasądzony na pięć lat więzienia i sto sześćdziesiąt milionów marek niemieckich grzywny, dyrektora Zakładów Hutniczych w Rabach skazano na 5 lat więzienia i 42,780 milionów marek. Prokurzystę górniczego Towarzystwa Akcyjnego skazano na 57 miliardów grzywny. Wymienionym oskarżonym zarzucono opór, wobec zarządzeń władz francuskich w kierunku wypełnienia świadczeń węglowych.

Demonstracye drożyźniane w Niemczech.

Berlin. PAT. „Voss. Ztg" donosi, że wczoraj popołudniu w kilku punktach Berlina przyszło do demontracyi antydrożyźnianych. Nad Brandenburgią ogłoszono t. zw. mały stan oblężenia. Podczas starć został raniony jeden z przywódców strajkujących.

Poważna sytuacya w Lozannie.

Lozanna. (AW) Według informacyi udzielonych przez Ismeda Baszę dziennikarzom tureckim, sytuacya w Lozannie jest bardzo poważna. Wszystkie próby porozumienia się w kwestyi kuponów nie doprowadziły do pożądanej zgody. Koalicya domaga się uznania dekretu Muharena, żądając równocześnie porozumienia się z zastępcami właścicieli kuponów w sprawie innego sposobu spłat. Turcya natomiast wychodząc z założenia, że wspomniany dekret nie istnieje, domaga się porozumienia z zastępcami właścicieli kuponów obligacyi dłużnych.

—o-o—

Palestyna w cyfrach.

Rząd palestyński opublikował ostatnio wyniki przeprowadzonej statystyki ludności w d. 23 X. 1922. Publikacya ta zawiera pewne szczegóły, które się tyczą specyalnie Żydów i które mają dla nas bardzo wielkie znaczenie. Ludność Palestyny wynosi według powyższego obliczenia 757.182 osób, z tego 590.890 (78.03 procent Muzułmanów, **83.794 (11.06 procent Żydów**, 173.024 (9.64 procent) chrześcijan, 163 Samarytan, na pozostałe kilka tysięcy składają się żołnierze hinduscy i inni. Do liczby Żydów nie wliczono ludności Górnej Galilei (Tel-chaj, Kfar Giladi, Metula), które się znajdowały wówczas w obrębie zarządu francuskiego. Dziwnem zjawiskiem w Palestynie jest ta okoliczność, że ilość mężczyzn jest większa, niż ilość kobiet. Ogólna liczba mężczyzn wynosi 387.118, kobiet 370.064, z tego przypada na Żydów 43.862 mężczyzn i 39.932 kobiet.

W statystyce uwzględniono sprawę językową. Ogółem używa się w Palestynie 40 języków. Pierwsze miejsce zajmuje język arabski, którym się posługuje 657.560 osób. Drugie miejsce zajmuje **język hebrajski, którym posługuje się osób — 80.396.** Trzecie miejsce zajmuje angielski 3.098, ormiański 4 miejsce — 2.970. **żydowski zajmuje 5 miejsce — 1946.**

Hebrajskim językiem posługuje się więc w **Palestynie 26 razy więcej osób**, niż oficyalnym językiem angielskim.

Język żydowski zajmuje 5 miejsce. Z pośród 1946 osób, które podały język żydowski, jako język ojczysty, 999 mieszka w Jerozolimie, 365 w Jaffie, 332 w Hajfie, 33 w Tyberyi, 7 w Rimlen, 5 w Aza, 4 w Hebron; 4 w Berseha; 3 w Nazaret.

Należy uważać, że ci, co podali język żydowski, jako język ojczysty, składają się przeważnie z dwu elementów: krańcowo prawicowych i krańcowo lewicowych, które z przyczyn natury politycznej — na przekór syonistom — podali jako język ojczysty żydowski. W każdym bądź razie wskazują opublikowane te cyfry, że niebezpieczeństw „jidyszyzmu" w Palestynie nie istnieje!!

Żydzi w miastach.

Z pośród 83.794 Żydów mieszka 68.627 w miastach. W Jerozolimie, w tym starym historycznym grodzie żydowskim, w części „starego miasta" mieszka 5.639 Żydów, a w nowem mieście 28.332 Żydów. W Jaffie 5087; Tel-Awiw 15.065 Hajfa 6..230; Tyberya 4.427, Safed 2,986, Hebron 430. W pozostałych 13 miastach znajduje się od 98 do 2 Żydów.

Żydzi w koloniach i wsiach.

W 24 miejscach w Judei (oprócz Ruchamy, która nie jest liczona) znajduje się 3.426 osób. Między nimi najznaczniejsze wedle ilości: Petach Tikwa — 3.008 osób, Riszon le Cijon — 1373, Rechowot — 1241. W 27 miejscach w Szomron i dolinie Jezreel znajduje się 3.785 Największa z nich jest Zichron Jakob z 1.013 osobami. Z 22 miejscowości w Galilei największą kolonią jest Rosz Pina z 460 osób. Ogółem wszystkie żydowskie kolonie i wsie liczą 14 tysięcy 867 dusz.

W arabskich i niemieckich wsiach i koloniach znajdują się także Żydzi. Lecz liczba ich nie jest wielką. Po różnych dworcach kolejowych mieszka 238 Żydów.

Cyfry wykazują, że 82 procent żydowskiej ludności mieszka w mieście, 17.7 procent w koloniach i wsiach, 0,3 procent w innych miejscach, to znaczy szósta część Żydów mieszka w koloniach. Ludność żydowska miejska jest większa od ludności żydowskiej wiejskiej, tylko o **34.91 procent.**

Interesujące są także cyfry zawarte w statystyce żydowskich robotników w Palestynie, dokonanej przez Histadrut Haowdim z dnia 10go września 1922 roku, a więc na 6 tygodni przed przeprowadzeniem statystyki urzędowej. Wedle tej statystyki było w tedy w Palestynie **16.608** robotników (111.904 mężczyzn, 4704 kobiet). Przyjąwszy wedle statystyki rządowej **że 39,6** procent wszystkich mężczyzn i około 34.7 procent wszystkich kobiet są **poniżej 15 lat**, wynosi ogólna liczba dorosłych żydowskiej ludności **że 31.3 procent dorosłych żydowskiej ludności to robotnicy.**

Powyższa publikacya rządu angielskiego daje niezbity dowód, że element żydowski w Palestynie jest bezsprzecznie twórczym zarówno pod względem społecznym, jak też pod względem kulturalnym i że stopniowo ludność żydowska w Palestynie z czasem przedstawiać poczyna obraz życia normalnego narodu. Zawdzięczamy to przeważnie (30,000) przybyszom nowym, z ostatnich lat, którzy zarówno swoją ilością, jak i jakością zmienili zgoła oblicze i charakter osiedlenia żydowskiego w Palestynie. Chalucowie są ważni nietylko, jako wartość sama w sobie, lecz także z powodu wpływu, jaki wywierają na Żydów z dawnego starego osiedlenia w duchu naszych ideałów narodowych, swą bezprzykładną ofiarnością oraz swoją pracą produktywną. Dzięki nim Palestyna, kraj „chaluki", stopniowo zamienia się w kraj „zdrowych mięśni" i pracy twórczej. Dzięki nim Palestyna, kraj o wielu językach, zamienia się na hebrajskie centrum kulturalne. Wszystko to stanowi początek, napływ nowych przybyszów tego typu powinien być zasilony, zwiększony, ich szeregi powinny się stać bardziej zwarte, a im bardziej się one zwiększą, tem więcej zbliżymy się do naszego ostatecznego celu.

Posiadłości ziemskie Z. F. N. w Palestynie.

W końcu 1920 roku Keren Kajemet posiadał w Palestynie tylko 22.000 dunamów gruntu. W końcu 1921 roku, posiadłości jego zwiększyły się do 73.000 dunamów. Ostatnio doszły posiadłości ziemskie Keren Kajemet, dzięki różnym nabyciom prawie do 100.000 dunamów. Większa część posiadłości tych składa się z gruntów wiejskich, przeważnie w żyznej i historycznej dolinie Emek Israel. W samej dolinie Emek posiada Keren Kajemet 74.000 dunamów. Posiadłości te tworzą kompleks gruntów, ułożony szeroką warstwą w poprzek Palestyny od Morza Śródziemnego do Jordanu. Droga, która już w starożytnych czasach prowadziła w głąb kraju jest obsadzona obecnie przez kolonistów. Posiadłości ŻFN, leżą tedy na wielkiej drodze handlowej, która wiedzie z Hajfy do Damaszku — z północy — i do Bagdadu — ze wschodu.

Nowo nabyte posiadłości Keren Kajemet znajdują się w okolicy Tel-Adasz (obecnie 10 tysięcy dunamów) w okolicy Roba al Niery, która graniczy z Tel Adasz (12.000 dunamów), w okolicy Merchawii (obecnie 6000 dunamów), oraz Giugar (4500 dunamów). Kolej, która przecina Emek, biegnie wzdłuż posiadłości Funduszu Narodowego. Nasamprzód przecina Jagur, 9 kilometrów od Hajfy i przechodzi

---

MIGAWKI.

— Proszę wejść!

Do pokoju wsunęła się postać niesamowita, z rozwichrzonymi włosami, z rozdartą na piersiach koszulą. Twarz zasmolona, ręce sterane pracą... Oczy podbite.

— Pan mnie nie zna, — zadeklarował przybysz, — oczywiście, skąd też ma mnie pan znać... Na różnych usadowiliśmy się krańcach.. Dwa bieguny,,, he, he, he!...

— Przyznam się szczerze, że nie wiem dotąd czemu mam przypisać pańskie odwiedziny..

— Służę wyjaśnieniem. Jestem Onufry...

Podał też swoje nazwisko. Zresztą mniejsza o nie. Nic nie mówiło, nie wyjaśniło też bynajmniej sytuacyi.

— A jednak nie pojmuję! — zakonkludowałem.

— Jestem zecerem nocnym w jednej z tutejszych redakcyi prawicowych. Przyszedłem się wypłakać przed panem redaktorem...

— Przedemną?

— Właśnie, właśnie... Są chwile w życiu człowieka, kiedy wyczuwa on potrzebę nieprzepartą wypłakania się.., Głaz ciąży na sercu, myśl desperacka hula po głowie, w mózgu rodzi się bunt.... Muszę się wypłakać!.,,

— Przedemną? — nie mogłem wyjść z pod znaku zapytania. — przedemną?

— Właśnie, właśnie!.. Bo przed kim? W takich momentach wewnętrznego obrachunku sprzymierzeńcy czy pryncypałowie z własnej koteryi najmniej się nadają do roli spowiednika... Do pana się udaję, jako do przeciwnika partyjnego... Dwa bieguny!.., He, he he!...

Strasznie brzmiał ten śmiech. Miał w sobie coś z humoru szubienicznego, ale jeszcze więcej pozostało w nim pierwiastków przesycenia wyskokiem doktryn szowinistycznych. Słowem prawdziwy „Katzenjammer" po sutej uczcie zwycięzców, po libacyi politycznej rdzenności.

— Słucham pana...

— A więc streszczę się... Jestem zecerem w prawicowem piśmie... Wspominałem już o tem.., Składam tytuły artykułów... Pan redaktor rozumie przecież, co to znaczy, Pod wieczór mam już całą kasztę zapełnioną tytułami; wiem na ich podstawie, co się dzieje na Bożym świecie... Inni muszą czytać sążniste artykuły, dla mnie wystarczają tytuły..,

— Zapowiadałeś pan spowiedź, płacz... — przerwałem na chwilę potok elokwencyi gościa.

— Właśnie, właśnie!... Składałem tytuły, pracowałem sumiennie i gorliwie, dopóki nerwy sprzyjały... Ale dłużej już nie mogę.., Panie kochany, jestem dobrym obywatelem kraju i takich tytułów spokojnie składać mi nie wolno...

— ??

— Pan potrząsa ramionami... Pan sądzi, że ma przed sobą waryata.., Proszę wszakże wejść w moje położenie...

— Trzeba leczyć nerwy! — poradziłem interlokutorowi...

— Jakie tam nerwy! Nie nerwy powinniśmy leczyć a stosunki... Panie złociutki, panbyś spróbował.., Takie dają mi ostatnio tytuły do składania.,, Notowałem je umyślnie dla dowodu... A dłużej w tych warunkach pracować nie podobna!

W tem miejscu twarz Onufrego posępniała... Ogniki w oczach przygasły... Osunął się głęboko w fotelu; intenzywne falowanie jego piersi wskazywało, że czas najwyższy posilić go wodą...

Orzeźwiła go, snać wydatnie, ciągnął bowiem dalej...

— Oto tytuły... Bardzo niedawno: Artykuł wstępny: „W przededniu większości rdzennej", artykuł środkowy: „Dolar — 52.000"... Przed tygodniem: wstępny, „Zwycięstwo polskiego rozumu narodowego", środkowy „Dolar 62,000". Przed trzema dniami: wstępny, „Armia bez wodza, czy wódz bez armii" — środkowy: „Dolar — 72.000". Dwa dni temu: Wstępny, „Naród z ludem" — środkowy: — „Dolar — 82.000",! — Wczoraj: wstępny: „Szkoła tylko dla Polaków-" — środkowy: „Dolar — 92.000". Dzisiaj: wstępny, „O uboju rytualnym bydła" — środkowy: „Dolar — 102.000"... Jutro,, — wody, redaktorku kochany, wody!

Podałem mu całą karafkę... Pił, jak szalony, nacierał nią czoło.... A potem zawołał:

— Co mam począć?! Co mam począć?!

M. As.

przez kompleks Nhalcl i Giugar, potem przechodzi przez drugi duży kompleks Merchawia—Beturia—Tel Adasz—Roba al Niera a pod koniec przecina kompleks Nuris.

Posiadłości ziemskie Keren Kajemet w miastach również powiększono. W 1921 roku posiadłości ŻFN w miastach były znikome. Obecnie zaś posiadamy ponad 1,149.201 kwadratowych w Jerozolimie, Jaffie i Hajfie.

Grunta te zawierają tak ważne place, jak uniwersytetu, Szkoły Bezalel w Jerozolimie gimnazyum i wielkiej synagogi w Tel Awiw, oraz dzielnicy imienia Czlenowa — w Hajfie.

Bez pośpiechu, lecz systematycznie, nabywa Keren Kajemet, jak widzimy swe grunta w Palestynie.

W przeciągu trzech zaledwie lat zwiększył pięciokrotnie swe posiadłości i doprowadził posiadłości swe do 100.000 dunamów lub 10.000 hektarów.

Powiększone wpływy Keren Kajemet w 1923 r.

Obecnie możemy donieść, że od października 1922 r. podniosły się znacznie dochody Keren Kajemet, które malały poprzednio z każdym miesiącem. Wzrost dochodów utrzymał się również podczas kwietnia 1923 i kwota miesięczna doszła do **10.762 funtów szterlingów** (w tem rata 1000 funtów, którą wniósł Keren Hajessod) w porównaniu z 8.527 f. sz., które wniosło 31 krajów w kwietniu 1922 r.

Dochody za pierwsze 4 miesiące 1923 r. wynoszą 39.477 f. szt. w zestawieniu z 24.610 f. szt., z tego samego okresu w r. 1922, tj. zwyżka 61 procent.

Na jakie cele zużył Ż. F. N. 159.000 f. szterlingów?

Ostateczna suma, którą ŻFN. wydał w r. 1922 w Palestynie wynosi 154.892 f. eg. czyli 158,864 f. szterl. Sumę tą, która nie jest o wiele mniejsza od sumy zeszłorocznej (178,000 funtów szterlingów), rozdzielono w sposób następujący:

Nabycie gruntów — 100,484 f. egipskich, Naprawa — 34,901 f. egipsk., Zalesienie 7,254 f. egipsk. Budowa domów — 5,296 f. egip., Pożyczki — 6,957 f. egipskich. **Razem — 154 tysiące 892 funtów egipskich.**

Sumy, wydane na kupno gruntów lub naprawę gruntów wynoszą w roku 1922 87 procent budżetu w zestawieniu z 84 procent z r. 1921 i 37 procent z 1920 roku. **Dzieje się to zgodnie z tendencyą ŻFN,** koncentracyi wydatków na kupno gruntów i na przygotowanie ich do natychmiastowej kolonizacyi. 40.000 egipskich funtów zapłacono na poczet kupna w Emek, gdzie się również przeprowadza naprawę gruntów we większej ilości.

W swoim czasie, kiedy nowoprzybyłym emigrantom zabrakło środków do utrzymania, ŻFN dokonał za pomocą setek z nich regulacyi nawodnienia, czem umożliwił dalszy rozwój koloniom żydowskim tam się znajdującym.

Z pozycyi wydanych na pożyczki, prawie połowę wydano na budowę dzielnicy „Nordija", obok Tel Awiw, Dzięki tej pożyczce dzielnica przeprowadziła wszelkie prace wstępne, przeprowadziła główną ulicę, wodociągi. Do domów, które ŻFN wybudował, należą również domy dla robotników w Sziwat Syon, dzielnicy Żydów jemenickich w Riszon Lesjon.

Sprawa fundacyi bar. Hirscha.

Otrzymaliśmy następujące pismo:

SZANOWNA REDAKCYO!

W imię sprawiedliwości i w myśl zasady „audiatur et altera pars" upraszają nauczyciele szkół fundacyjnych o łaskawe umieszczenie w łamach cennego pisma co następuje-

W komunikacie pod tytułem: „Fundacya bar. Hirscha przeniesiona do Warszawy", umieszczonym w cennem piśmie z dnia 19 z. m. była wzmianka o ciężkiem położeniu nauczycieli i o opłakanym stanie majątkowym tejże fundacyi.

Prawdą jest tylko to, że w prawdziwie ciężkiem położeniuznajdują się nauczyciele, którzy po 25—30 letniej ciężkiej i gorliwej służbie pobierają 50,000 mk. miesięcznie. Kuratoryum wiedeńskie, które ignoruje zupełnie wszelkie słuszne żądania nauczycieli, tłómaczyło się na posiedzeniu, odbytem dnia 13 bm. w Warszawie, brakiem funduszów, jakkolwiek dla 10 szkół czynnych i 25 nauczycieli utrzymuje we Wiedniu biuro, w którem jest aż siedmiu urzędników i sił biurowych a płaca jednego z nich wynosi więcej miesięcznie jak płace wszystkich nauczycieli razem rocznie, co wykazano podczas procesu wytoczonego przez nauczycieli przeciw Kuratoryum we Wiedniu.

Dotychczasowy prezes Kuratoryum wied. Dr. Kohn, podał, że cały majątek fundacyjny obliczony na Marki pol. wynosi około dwa i pół miliardó, a po wcieleniu uzyskanej kwoty ze sprzedaży budynków i placów fundusze te wzrosną do trzech miliardów. Według jego obliczenia roczny dochód z tych funduszów wynosiłby 150,000,000 mk. Z tego na wspomnianem posiedzeniu uchwalono przeznaczyć ⅗ na płace dla nauczycieli podwyższając im od 1 września pobory z 50 na 150,000 mk., coby wynosiło około 45,000,000 a dla emerytów, wdów i sierót 4 do 5,000,000 mk. resztę zaś ⅖ tj. około 100,000,000 mk. na administracyę. Jednorazowy zasiłek zaś, który w komunikacie był tak reklamowany, wynosi dla nauczycieli obarczonych rodzinami a pozbawionych wszystkiego aż 250,000 mk. Miesiąc minął, a o zasiłku ani słychu. Na podstawie drukowanego sprawozdania Kuratoryum wied., wydanego nakładem tegoż Kurat. w r. 1909, za r. adm. 1907|8 fundusze przedstawiają się jak następuje, przyczem zaznaczamy, że funduszów w myśl aktu fundacyjnego nie wolno naruszać.

17,740 szt. prioryt. Kolei pol. a fr. 500 z kup. na stycz. koron 8,444.240

9,212 sz. prioryt. Kolei pol. a fr. 500 z kup. na paźdz. 4,384.912

5,800 szt. prioryt. Kolei państw. a fr. 500 z kup. na wrześ. 2,760.800

fl. 539,300 4% Noten-Rente maj—listopad z kup. na listop. 1,078.600

fl. 557,850 4% Silber-Rente stycz.—lipiec z kup. na stycz. 1,115.700

fl. 103,950 2% Silber-Rente kwiec.—paźdz. z kup. na paźdz. 207.900

fl. 250,000 4% Noten-Rente luty—sierpień z kup. na luty 500.000

dokupiono 1 szt. prior. Kolei połudn. 476

razem więc fund. bar. Hirscha wynosił 18,492.628

Fundusz pensyjny wynosił 31 VIII 1908 1,534.000

Fundacya zaś baronowej Clary Hirsch-Gereuth 4,695.100.

Budynki i place (bez inwentarzy) przedstawiały wartość 1,222.091.

Z powyższego zestawienia więc widocznem jest, że majątek fundacyjny nie wynosi 2½ miliarda, lecz znacznie więcej. Zdałoby się więc wyświetlić, gdzie właściwie ugrzęzła reszta.

Przez 5 lat ostatnich nauczyciele fundacyjni skazani są na najskrajniejszą nędzę, a jeśli pomimo tego dotychczas uczą, to czynią to jedynie dla dobra powierzonej im dziatwy i w przekonaniu, że Rząd, który powołany jest do zarządzenia tymi funduszami, znajdzie środki, by zmusić wiedeńskich panów do wydania całego funduszu i zajmie się nietylko szkołami, ale także i losem nauczycieli.

Ponieważ nadzieje te zawiodły, zbiedzone i rozgoryczone nauczycielstwo zwraca się tą drogą do opinii publicznej i do Wysokiego Sejmu, aby spowodowały Rząd do ostatecznego uregulowania tej sprawy, w przeciwnym bowiem razie nauczyciele z początkiem przyszłego roku szkolnego zaprzestaną pracy a tysiące dzieci pozostanie bez nauki.

Tarnów, dnia 13 VI. 1923 r.

Z prawdziwem poważaniem Grono nauczycieli fund. bar. Hirscha w Tarnowie.

M. Spinnrad, Spitzer, N. Malkischen, Liblich.

Uwagi o spadku marki polskiej.

W poprzednim numerze „N. Dziennika" umieściliśmy jeden z seryi wywiadów „Kuryera Polskiego" na temat katastrofalnego spadku marki polskiej. Teraz spieszymy się podzielić z czytelnikami opinią p. Stefana Benzeffa, prezesa banku dla Handlu i Przemysłu w Warszawie. P. prezes Benzef wywodzi:

„Najważniejszą przyczyną spadku marki polskije jest ciągła emisya banknotów i niewspólmierność wydatków z dochodami. Następnie wymienię niedość planowe dysponowanie walutami pełnowartościowemi przez skarb państwa mocen jest liczyć. Skutkiem przeoczeń ze strony czynników administracyjnych, waluty obce za eksport nie wpływają w odpowiedniej mierze.

Wśród przyczyn nie wpływających również na ustalenie się waluty, wymienię: 1) niedostateczność kontroli nad wyjeżdżającymi bez potrzeby za granicę; 2) niepowściągliwość sfer kupieckich w sprowadzaniu do kraju artykułów luksusowych, uważanych nawet za takie, w krajach, z których pochodzą; 3) korzystanie z ciężkiej sytuacyi państwa przez niektóre koła, zbyt mało uobywatelnione, ciągnące zyski osobiste i nie liczące się z tą okolicznością, iż przyczynienie skarbowi trudności nie może nie odbić się ujemnie na przyszłości wszystkich obywateli. Sądzę również, iż zwalenie całej winy na spekulantów jest jednostronne, spekulanci bowiem wyzyskują tylko sytuacyę.

eżeli stosunki budowlane uzależniamy od budżetu i od bilansu handlowego musimy przedewszystkiem: 1) dążyć do zrównoważenia budżetu i 2) przestrzegać, aby nadwyżka, wynikająca z aktywności bilansu została odpowiednio użytkowana na podtrzymanie naszego systemu walutowego. — Wszystkie bowiem zarządzenia w tym względzie okazały się niedostateczne.

Pomijając wyżej wyłożone paljatywy i przechodząc do reformy systemu walutowego w Polsce, zaznaczyć muszę, iż z urzczywistnieniem projektu założenia banku emisyjnego należałoby się wstrzymać od chwili, gdy nasz organizm gospodarczy nie wzmocni się i nie nabierze sił. Obecnie przesilenie walutowe naszemu życiu gospodarczemu sił nie nadaje, wierzyć jednak trzeba, iż skonsolidowanie woli rządu i społeczeństwa (dzięki oszczędnej gospodarce państwowej i prywatnej, podniesieniu i prawidłowemu ściąganiu podatków, oraz unormowaniu gospodarki eksportowej) w znacznym stopniu przyspieszyć powinno sanacyę walutową, zgodnie z pomyślnemi warunkami, w jakich rozwija się życie ekonomiczne naszego kraju".

ZE SPORTU.

Cracowia—Eintracht 4:2. (2:1) Sobota 16. V Cracovia—Eintracht 1:1. Niedziela 16. V.

Drużyna Eintrachtu z Lipska, która w sobotę i niedzielę rozegrała zawody z Cracovią, znaną jest w Krakowie ze swych przedwojennych występów. Ówczesnym przeciwnikiem gości niemieckich była również Cracovia. Z trzech spotkań, dwa zakończyły się zwycięstwem wcale znacznem Eintrachtu, a tylko w jednem nie padło rozstrzygnięcie. Od tego czasu dużo się zmieniło. Eintracht, który swego czasu należał do elity ligi niemieckiej, stracił dużo na sile. Coprawda należy on i obecnie do ligi (środkowoniemieckiej), atoli nie reprezentuje kontynentalnej klasy footballu niemieckiego, co więcej należy tylko do rzędu kilkudziesięciu towarzystw, demonstrujących przeciętny football niemiecki. Sobotnie zawody były nie jako dalszym ciągiem niefortunnych tegorocznych spotkań międzymiastowych i międzynarodowych. Gra stała obustronnie na bardzo niskim poziomie, a drobne zaczątki kombinacyi dusiła bezwzględnie obrona Cracovii swoim one—backsystemem. Poziom gry niedzielnej był nieco wyższym, jakkolwiek również nie mógł zadowolić licznie zebranych widzów. Na szczególną jednakowoż uwagę zasługuje taktyka obrońca Eintrachtu. Eintracht stosuje przy likwidacyi ataków przeciwnika, względnie ściślej mówiąc, w defenzywnej części gry typowy system one—back, atoli nie połączony z wywoływaniem pozycyi offside'owych. Okazuje się, iż stosowany przez obronę Cracovii „system one back", jest właściwie niczem innem, jak tylko rozmyślnem i celowem (niestety!) wywoływaniem pozycyi spalonych. Taktyka defenzywna E. opiera się natomiast na jednym backu i zasadniczo czterech pomocnikach. Tego rodzaju metoda ma swoje bardzo ważne zalety. Umożliwia bowiem dokładne obstawianie napadu przeciwnika i momentalne ruszady w ło(?)e pomocy. Wysunięcie jednego z backów na pozycye pomocnika zmniejsza w dalszym ciągu ewentualne niebezpieczeństwo, jakie grozi ze strony przeciwnego napadu w chwilach współpracy środkowego pomocnika z napadem. Funkcyę drugiego obrońcy spełnia zasadniczo jeden z pomocników i to zależnie od chwilowego stanu gry. Temu systemowi obrończemu zmuszającemu przeciwnika do najlepszych pociągnięć kombinacyjnych przeciwstawiła Cracovia i tym razem swój łamlącą kombinacyę sytstem, który wcześniej czy później zniechęci do reszty zgorzkniałą z powodu ostatnich imprez sportowych publiczność krakowską. — Bramki strzelili w pierwszym dniu dla Cracovii: Łańko, Chruściński i Gintel (2), dla Eintrachtu, center ataku Spiegler i lewy skrzydłowy Remier, w drugim dniu dla Cracovii, Zimowski w zamieszaniu po rzucie z rogu, dla Eintrachtu z pozycyi spalonej prawy skrzydłowy Weber. Sędziował pp. Mund i Dr. Wojakowski.

WISŁA—JUTRZENKA 3:1.

Wynikiem tym wzmocniła Wisła swoje pierwsze miejsce w tabeli mistrzowskiej. Gra obustronnie słaba. Sędziował poprawnie p. Dr. Wojakowski.

B. B. S. V. — WAWEL 3:1.

Rozegrane w Bielsku zawody mistrzowskie B. B. S. V. — Wawel zakończyły się przewidywanem zwycięstwem B. B. S. V.

ZAWODY LWOWSKIE.

Lwów. (Tel. wł.) Sobota 16 VI. **Pogoń—Hasmonea 6:3 (2:2).** Niezasłużone zwycięstwo źle grającej Pogoni nad lepszym przeciwnikiem. Bramki strzelili: dla Hasmonei, Steuermann (3), dla Pogoni, Bacz i Wacek Kuchar. O zwycięstwie Pogoni zadecydowała stronniczość sędziego p. Decowski, który popełniał rażące błędy.

MAKKABI (KRAKÓW)—KASMONEA 0:0.
Niedziela 17. VI.

Techniczna i kombinacyjna przewaga Makkabi. Sędziował dobrze p. kpt. Bilor.

—o-o—

II. BIEG OKRĘŻNY „IL. KURYERA CODZIENNEGO".

Wczoraj odbył się II Bieg. „Il. Kuryera Codziennego", który dał następujące wyniki:
1) Kosicki 60 p. p. 14 m. 4 jedna piąta sek. (czas o 20 sekund lepszy, aniżeli w roku ubiegłym) 2) Halicki, (Pogoń, Lwów), 14 m. 7 dwie piąte sek. 35 Kawa (Pogoń, Lwów) 14'26, 4) Doległo 12 p. p. 14'27 dwiepiąte. Ziffer z Legii warwszawskiej przyszedł siódmy.

—o-o—

ZAWODY WARSZAWSKIE.

Warszawa. PAT. Dzisiejsze zawody piłki nożnej między reprezentacyjną drużyną Górnego Śląska a drużyną reprezentacyjną Warszawy zakończyły się wynikiem 1:0 na korzyść drużyny górnośląskiej.

TURNIEJ TENNISOWY WE LWOWIE.

Lwów. PAT. Pięciodniowy turniej tennisowy lwowskiego klubu tennisowego dał mistrzostwo p. Romanowi Stahlowi, który w ostatniej rozgrywce pobił Miziewicza.

Mistrzostwo okręgowe pań zdobyła p. Kozakowa.

Nagrodę wędrowną klubu zdobył Miziewicz, bijąc Romana Stahla.

Mistrzostwo panów parami zdobyli pp. Miziewicz i Kuchar, bijąc braci Stahlów.

Przesilenie gabinetowe w Belgii.

Bruksela. (AW) W związku z kryzysem gabinetowym w Belgii donoszą, że wszelkie oznaki wskazują, iż pozbawiony on jest podłoża politycznego. Wyraźnym tego dowodem jest przyjęcie przez izbę budżetu ministeryum spraw zagranicznych. Tą drogą chciała izba zaznaczyć, że zagraniczna polityka Belgii niema nic wspólnego z dymisyą gabinetu.

Bruksela. (AW) Dziennik „Independence Balge", który jest zwykle dobrze poinformowany twierdzi, że nowemu rządowi przyjdzie z trudnością złożyć większość w parlamencie tak w kwestyi służby wojskowej, jak i w sprawie uniwersytetu w Gandawie. Nie jest wykluczonem rozwiązanie obecnej izby.

—o-o—

Wykrycie drukarni komunistycznej w Wilnie.

Wilno. (AW.) Policya polityczna wykryła tu potajemną drukarnię komunistyczną. Znaleziono około 30.000 odezw drukowanych w języku polskim rosyjskim, podpisanym przez okręgowy komitet partyi komunistycznej Litwy i Białorusi.

— **ECHA POBYTU P. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ W KRAKOWIE.** W sobotę po południu w drodze do Mogilan w Łagiewnikach powitały Pana Prezydenta SS. Miłosierdzia wraz z wychowanicami. W Borku Fałęckim wystąpili z powitaniem robotnicy miejscowych fabryk oraz ludność i dzieci. W Opatkowicach i w Gaju przyjęła Prezydenta ludność wraz dziatwą szkolną. We wszystkich tych wsiach wzniesiono dla uczczenia Prezydenta Rzeczypospolitej bramy tryumfalne.

—o-o—

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.

Poniedziałek: „Czarownica".
Wtorek: „Czarownica"

OPERA I OPERETKA.

Poniedziałek: Teatr zamknięty.
Wtorek: „Frasquitta".

TEATR „BAGATELA".

Poniedziałek: „Raj zamknięty".
Wtorek: „Raj zamknięty".